

* * *

Ze zmianą roku kalendarzowego zmieniła się również i siedziba naszej redakcji. Oddział Krakowski który przez rok cały spełniał trudne zadanie wydawania naszego organu zawodowego, przekazał czynności te Centrali.

Oddanie tego obowiązku organizacyjnego Zarządowi Głównemu dokonaliśmy z dumą i zadowoleniem, albowiem przekazujemy pismo z przeświadczeniem, że położyliśmy w ten sposób należyte podwaliny pod budowę naszej organizacji i przełamaliśmy te najpierwsze i najcięższe przeszkody!

W ten sposób dzisiaj żegnamy się z naszymi stałymi czytelnikami, a równocześnie wita Was w imieniu Redakcji nowy Zarząd Główny, my zaś będziemy się z Wami porozumiewać na łamach „Automobilisty Zawodowego”, jako jego korespondenci i współpracownicy.

Przy sposobności tego wzruszającego pożegnania, musimy wyrazić podziękowanie tym Zarządom Oddziałów, które współpracowały z nami i szły nam stale z pomocą, doceniając trudność położenia i znaczenie samego wydawnictwa. Wyrażając naszą wdzięczność Zarządom tych Oddziałów, żegnamy je hasłem „W jedności siła”!

Równocześnie apelujemy do wszystkich Oddziałów, by dla umożliwienia szybkiej likwidacji wydawnictwa w Krakowie przekazały nam zaległe

należitości i to wprost na ręce Komitetu w Krakowie pod adresem: Kraków, pl. Matejki L. 4. Zaznaczamy, że po ukończonej likwidacji sprawozdanie z całorocznej naszej pracy będzie umieszczone na łamach „Automobilisty Zawodowego”, jak również przesłane poszczególnym Zarządom Oddziałów do wiadomości. W ten sposób chcemy zadokumentować i uwiecznić naszą pracę, oraz uzyskać pełnowartościowe absolutorjum.

Oddział Krakowski przekazując w imię dobra organizacji pismo Centrali, przekonany jest, że czyni dobrze i wierzy niezłomnie, że nie nadejdzie moment, by członkowie tego Oddziału i jego Zarząd mieli tego żałować.

Aby jednak tak być mogło co jest najgorętszym pragnieniem nie tylko naszym, ale wszystkich zorganizowanych kierowców musimy zaapelować do wszystkich Oddziałów, by z całym poświęceniem i zrozumieniem współpracować zechcieli z Centralą, aby zmiana jaka zaszła przyniosła chlubne i prawdziwie korzystne wyniki.

W końcu tego apelu ślemy wszystkim członkom Z. Z. A. serdeczne koleżeńskie pozdrowienie i wzywamy do pracy nieustannej, wytrwałej pracy — dla dobra naszej organizacji i naszego zawodu!

Zarząd Oddziału Z. Z. A. w Krakowie.

Nowy zamach na prawa jazdy

Imponujące wiece protestacyjne

Szoferzy całej Polski stanęli wobec nowego **zamachu na prawo wykonywania swego zawodu.**

Związek Zawodowy Automobilistów pierwszy zwrócił uwagę na olbrzymie niebezpieczeństwo, grożące szoferom z tytułu rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych o **badaniach psychotechnicznych szoferów!** Związek niezwłocznie powiadomił o tem niebezpieczeństwie szoferów, którzy zawrżeli **słusznym gniewem** na tę nową próbę podważenia ich egzystencji.

Dziś, kiedy na wezwanie Związku szoferzy energicznie i tłumnie zaprotestowali przeciwko wspomnianemu rozporządzeniu, władze oraz różne elementy, wrogie szoferom, usiłują zbagatelizować tę sprawę, wskazując, że rozporządzenie brzmi całkiem... **niewinnie!** Bo przecież nie mówi się w niem, że **każdy** szofer musi być badany psychotechnicznie, tylko, że ten... kto wykaże „zdenerwowanie” lub dokona nieszczęśliwego wypadku!

Koledzy! My wiemy co to znaczy! My wiemy, jak łatwo, jak wiele jest sposobów, aby „zdenerwować” szofera i znaleźć w ten sposób okazję do zastosowania przeciwko niemu represji, a więc jak

w danym wypadku — pociągnięcia go do egzaminu psychotechnicznego.

Władze wiedzą, że **nie mają prawa** poddawać badaniom psychotechnicznym szoferów, którzy od lat posiadają prawo jazdy, a co za tem idzie — są oddawna ukończonymi i wykwalifikowanymi pracownikami w swym zawodzie. Ale władze chcą przy pomocy tego „niewinnego” rozporządzenia wyłuskiwać szoferów **po jednymu**, aby kolejno wszystkich ich zaprowadzić przed oblicze panów profesorów instytutu psychotechnicznego.

I na to zgodzić się nie możemy!

Stawiamy sprawę jasno! Nie mamy nic przeciwko badaniom psychotechnicznym w zasadzie, bowiem uważamy, że są one bardzo potrzebne, aby dopuszczać do zawodu szoferskiego tylko tych ludzi, którzy się do tej pracy nadają.

To też niech każdy młody człowiek, który staje **przed wyborem zawodu**, a który ma ochotę zostać szoferem — zostanie zbadany psychotechnicznie. Niech zostanie poddany odpowiedniemu szkoleniu!

Bo ten młody człowiek ma możność się **cofnąć!** Jeżeli okaże się, że nie jest on odpowiednim, może